

POLSKA NIE POSIADA WYSTARCZAJĄCEGO POTENCJAŁU TECHNOLOGII NISKOEMISYJNYCH [KOMENTARZ]

Zapowiedź powołania Ministerstwa Klimatu pod przewodnictwem Michała Kurtyki na miejsce Ministerstwa Energii stawia pytanie o posiadane możliwości realizacji polityki klimatycznej w oparciu o własne zasoby technologiczne. Brak własnych technologii może nas skazać na zależność od Zachodu.

Duża niepewność co do przyszłego miksu energetycznego, brak strategii energetycznej i wystarczających mechanizmów wsparcia rozwoju technologii niskoemisyjnych spowodował, iż Polska podobnie jak wszystkie państwa z grupy „nowych członków” Unii Europejskiej nie posiadają wystarczającego zasobów własnych technologii. Z badania przeprowadzonego w ramach grantu Rektorskiego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie zaprezentowanym podczas tegorocznego Forum Ekonomicznego w Krynicy wynika kilka interesujących wniosków.

Po pierwsze, na podstawie analizy bazy EPO (European Patent Office) stwierdzono, iż istnieje dominacja technologiczna najsilniejszych państw: Stanów Zjednoczonych, Japonii, Niemiec, Francji, Chin, Korei Południowej, Danii i Szwecji w zakresie technologii energetycznych. Polska niestety nie znajduje się w tym gronie. Ten fakt w dużym stopniu tłumaczy determinację najsilniejszych członków Unii Europejskiej - Niemiec i Francji - do prowadzenia bardzo restrykcyjnej polityki klimatycznej.

Po drugie, szczegółowa analiza patentów niskoemisyjnych zawarta w bazie Patsnap wskazuje, iż w Europie Środkowej i Wschodniej ilość patentów mogących być zaliczanych do tej grupy wynosi jedynie 130. W większości zostały one opublikowane stosunkowo niedawno tj. w latach 2016-2019, ale zdarzały się też starsze. Stąd można przypuszczać, że stanowiły one rozwiązania bieżących problemów. Dane te wskazują, iż mimo niewielkiej liczby patentów, występuje ich wzrost, choć zdecydowanie zbyt powolny. Najwięcej aktywnych patentów dotyczyło energii z wiatru (43), w dalszej kolejności gospodarowania ciepłem (30), pomp ciepła (29), biogazu (18), biomasy (5), biopaliw (4) i technologii termalno-hydroprowadzonej (1).

Po trzecie, zaobserwowano wpływ miksu energetycznego na dotychczasowe zachowania państw - tj. ilość innowacji i ich rodzaje - co oznacza, iż są one silnie skorelowane. Polityka klimatyczna UE i jej podstawowe narzędzie EU ETS wywierać będzie presję cenową na przedsiębiorstwa wykorzystujące węgiel, ergo nie można uznać, iż zapotrzebowanie na technologie niskoemisyjne ma charakter nietrwały, czy incydentalny, a odwrotnie - jest długotrwałe.

Sumując, zarówno Polska jak i pozostałe kraje Europy Środkowo-Wschodniej, w wyniku restrykcyjnej polityki klimatycznej, znajdują się w sytuacji odbiorców technologii zagranicznych, które są niezbędne do transformacji energetycznej i ochrony klimatu. W przypadku braku podjęcia działań, w nadchodzących latach ta zależność może zostać pogłębiona. Reakcja na uzależnienie technologiczne jest kluczowym wyzwaniem bezpieczeństwa ekonomicznego i energetycznego dla Polski w

nadchodzących latach. Zwiększenie środków publicznych właśnie na tę sferę jest konieczne. Warto sięgnąć do modeli już realizowanych w Polsce i na świecie, gdzie w oparciu o rynek wewnętrzny powstawały przedsiębiorstwa zdolne do konkurowania w Unii Europejskiej i na świecie. Słabość technologiczna Polski to na pewno jedno z wyzwań stojących przed Ministerstwem Klimatu, ale również przed innymi ministerstwami. Bez dobrej współpracy w rządzie nie da się temu wyzwaniu sprostać w okresie 6-8 lat.